

Grzegorz Łęcicki

Inspiracyjne znaczenie ikonosfery oraz mediów audiowizualnych w przekazie katechetycznym

Studia Katechetyczne 8, 378-390

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

INSPIRACYJNE ZNACZENIE IKONOSFERY ORAZ MEDIÓW AUDIOWIZUALNYCH W PRZEKAZIE KATECHETYCZNYM

Za jedną z cech charakterystycznych aktualnej cywilizacji uważa się dominację obrazu nad słowem. Wypieranie logosfery przez ikonosferę staje się bezdyskusyjnym faktem kulturowym¹. Owo zmaganie słowa i obrazu skutkuje różnymi zagrożeniami w sferze edukacji, wychowania, kultury, ale również może stanowić twórcze wyzwanie wobec procesu nauczania, realizowanego także podczas katechezy. Niezaprzeczalnym doświadczeniem cywilizacji zachodniej jest to, że została ona ukształtowana przede wszystkim przez kulturę słowa pisanego. Nie wolno jednak zapominać o tym, że stanowiło ono obszar kultury elitarnej, dostępnej nielicznym, a mianowicie umiejącym czytać i pisać. Powszechny obowiązek szkolny miał szanse realizacji dopiero w państwach nowożytnych w XIX wieku.

Walka z analfabetyzmem toczyła się w odrodzonej Rzeczypospolitej jeszcze w XX wieku, gdyż oświatową politykę państw zaborczych determinowały ich interesy polityczne, wśród których dominantę stanowiły działania mające na celu wynarodowienie Polaków między innymi poprzez brak dostępu do nauki². Mimo upowszechnienia umiejętności czytania i pisania nawyk stałej lektury zdaje się zanikać, o czym świadczą niepokojące wyniki badań czytelnictwa; jako alarmistyczne należy uznać wiadomości o tym, że zjawisko to dotyczy nawet inteligencji oraz kadry kierowniczej i urzędników³. Świadomość dokonujących się obecnie przemian kulturowych niejako więc wymusza stosowanie nowych metod edukacyjnych i katechetycznych, i większego niż dotychczas zwrócenia uwagi na możliwości wykorzystania przekazów ikonicznych oraz mediów audiowizualnych.

¹ Zob. A. LEPA, *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2003, s. 57-58; P. DRZEWIECKI, *Renesans słowa. Wychowanie do logosfery w kulturze audiowizualnej*, Toruń 2010, s. 57-62; A. ADAMSKI, *Obraz rodziny na łamach wybranych polskich czasopism dziecięcych w latach 2007-2008* (referat wygłoszony na I Międzynarodowej Konferencji „Problemy współczesnej rodziny. Rodzina a media”, Lublin 18-19 X 2010, mps, zb. aut., s. 1-2).

² Por. K. BARTNICKA, I. SZYBCIAK, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001, s. 176-178.

³ Według raportu Biblioteki Narodowej w 2010 r. 56% Polaków nie przeczytało ani jednej książki; odnosi się to również do 25% osób z wyższym wykształceniem, 33% uczniów i studentów, 36% kierowników i specjalistów; 50% pracowników administracji i usług. Zob. *Niepokojące wyniki badań czytelnictwa w Polsce*, <http://virtualo.eu>; 29 XII 2011.

1. Kultura słowa pisanego

Kościół, przekazujący Słowo Boże zawarte w Biblii, od początku swej misyjnej działalności wymagał od niektórych członków umiejętności czytania i pisania; wynikało to przede wszystkim ze specyfiki chrystianizmu, jak i judaistycznej tradycji oświatowej, a także rzymskiego doświadczenia edukacyjnego. O specyfice nauczania w Izraelu stanowiła bowiem formacja etyczna, której źródłem była mądrość i prawo zawarte w Biblii. Do podstaw edukacji należało więc przekazywanie umiejętności czytania i pisania, co czyniły także szkoły hellenistyczne⁴.

Przynależność do stanu duchownego implikowała odpowiedni poziom wykształcenia w celu poznawania i rozważania Pisma Świętego oraz posługiwania się księgami liturgicznymi. Pełnienie funkcji lektorów, kantorów, a także notariuszy wymagało umiejętności pisania i czytania. Od wczesnego średniowiecza odpowiednią edukację prowadziły szkoły biskupie, klasztorne, parafialne⁵. Mimo podejmowania od wczesnego średniowiecza rozmaitych działań oświatowych, Kościół miał jednak świadomość powszechnego analfabetyzmu. Do XII w. wykształcenie osób świeckich należało bowiem do rzadkości, a kultura umysłowa wiążąca się z umiejętnością czytania i pisania dostępna była jedynie duchownym i władcom⁶.

2. Edukacyjna rola sztuki

Obok słowa jako podstawowego narzędzia komunikacji, wyrażania myśli, przekazywania idei, pojęć, opisywania rzeczywistości i wszelkich relacji interpersonalnych – międzyludzkich oraz tej najważniejszej: między Bogiem a człowiekiem, Kościół posługiwał się równoległe rozmaitymi formami sztuki, by unaocznić prawdy i treści obecne w Biblii oraz Tradycji. Obrazy i rzeźby, figuratywne oraz symboliczne stanowiły swoisty fenomen kulturowy o charakterze dydaktycznym, skierowanym do osób nie umiejących czytać. Nie tylko wnętrza

⁴ Por. *Szkoła*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, tł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1994, kol. 1273; A. CHOURAQUI, *Życie codzienne ludzi Biblii*, tł. L. Kossobudzki, Warszawa 1995, s. 110; H. DANIEL-ROPS, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, tł. J. Lasocka, Warszawa 1994, s. 101; *Dzieciństwo i okres dojrzewania*, w: *Słownik tła Biblii*, tł. Z. Kościuk, red. J.I. Packer, M.C. Tenney, Warszawa 2007, s. 375; G. ŁĘCICKI, *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu oraz doświadczeniu Kościoła*, Sandomierz 2011, s. 30-31. 40.

⁵ Por. P. RICHÉ, *Edukacja i kultura w Europie Zachodniej VI-VIII w.*, tł. M. Radozycka-Paoletti, Warszawa 1995, s. 124-125, 130-135, 289-298, 378-382, 471.

⁶ Por. tamże, s. 501.

świętyń miały przemawiać bogatym wyposażeniem artystycznym oraz symboliczną architekturą, ale ową specyficzną funkcję edukacyjną miały spełniać także zdobione portale oraz krużganki. Warto przypomnieć, że podstawowym motywem ikonografii portali romańskich był Chrystus tronujący; ewangeliści, prorocy, święci, aniołowie, wyobrażenia dusz grzeszników, sceny odważania grzechów, diabeł, potwory apokaliptyczne miały przypominać prawdę o Królestwie Bożym, Sądzie Ostatecznym, niebie i piekle. Ikonografia stanowiła więc jeden z podstawowych elementów nauczania ludzi niepiśmiennych o prawdach wiary. Artystyczne przedstawienia wizji religijnych oraz scen historycznych, owa *Biblia pauperum* spełniała istotną rolę edukacyjną⁷. Widzenie, postrzeganie wzrokowe nie wymagało przecież i nie wymaga umiejętności posługiwania się alfabetem.

Należy przypomnieć, że chrześcijaństwo odrzuciło starotestamentalny zakaz czynienia obrazów⁸ (w judaizmie miał on strzec przed bałwochwalstwem i odróżniać wiarę Izraela od kultów pogańskich, posługujących się materialnymi wyobrażeniami czczonych bóstw). Już sztuka wczesnochrześcijańska stanowi dowód na uznawanie przez Kościół innych niż słowo, a mianowicie artystycznych, obrazowych form wypowiedzi przekazujących zasady wiary chrześcijańskiej. W osiągnięciu tego celu posługiwał się nawet motywami pogańskimi, którym naturalnie nadawał nową treść i znaczenie (np. znany z tradycji greckiej wizerunek Hermesa z barankiem na ramionach posłużył chrześcijanom do ukazywania Chrystusa – Dobrego Pasterza)⁹. Inspiracją dla artystów następnych epok były zarówno wydarzenia biblijne, jak i żywoty świętych¹⁰. Historia sztuki europejskiej to w znacznej mierze dzieje malarstwa oraz rzeźby sakralnej. Motywy religijne, co należy przypominać i wykorzystywać podczas katechezy, znacząco oddziaływały na literaturę, muzykę oraz sztuki plastyczne¹¹. Podczas katechezy wykorzystującej przekaz ikoniczny należy koniecznie pamiętać o tym, że lekcja religii nie jest wykładem z historii sztuki, ale przekazem prawd wiary; pomagające w tym ilustracje, obrazy, rzeźby, freski, witraże będą przemawiały do wyobraźni, gdy zostanie zaakcentowana ich aktualność, ponadczasowość

⁷ Zob. K. ESTREICHER, *Historia sztuki w zarysie*, Warszawa–Kraków 1987, s. 344-347. 353.

⁸ Zob. Wj 20, 4.

⁹ Por. M. SIMON, *Cywilizacja wczesnego chrześcijaństwa*, tł. E. Bąkowska, Warszawa 1979, s. 328-350; F. STOPNIAK, *U źródeł chrześcijaństwa. Archeologia*, Warszawa 1982, s. 79-82; P. GRIMAL, *Hermes*, w: Tenże, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 2008, s. 142; J 10, 11.

¹⁰ Por. M. LEVEY, *Od Giotta do Cézanne'a. Zarys historii malarstwa zachodnioeuropejskiego*, tł. M. S. Bańkowsky, Warszawa 1991, s. 9-30.

¹¹ Zob. M. BOCIAN, *Jezus Chrystus*, w: Tenże, *Leksykon postaci biblijnych. Ich dalsze losy w judaizmie, chrześcijaństwie, islamie, oraz w literaturze, muzyce i sztukach plastycznych*, tł. J. Zychowicz, Kraków 1995, s. 240-264.

przedstawionych motywów, konkretne odniesienie do współczesnej sytuacji egzystencjalnej.

3. Zastosowanie obrazu w prekatechezie

Warto zauważyć, że w najwcześniejszym okresie edukacji, gdy dzieci jeszcze nie umieją czytać i pisać, można z powodzeniem posługiwać się obrazami, ilustracjami jako nośnikami konkretnych treści i prawd religijnych. Różne – dostosowane do rozmaitych grup wiekowych – Biblie ilustrowane są tego znakomitym przykładem. Inną formą przekazu są książeczki o tematyce religijnej do kolorowania; wydaje się jednak, że pozostawiając całkowitą inicjatywę dziecięcej wyobraźni nie uczą one odpowiedniej symboliki kolorów. Obrazy, ilustracje mogą być wykorzystywane jako swoista prekatecheza, wprowadzenie, a zarazem zachęta do dalszego poznawania Boga, historii zbawienia, dziejów Kościoła i świętych. Oddziaływanie przekazu wizualnego na dziecięcą wyobraźnię ma wielką moc, dlatego duszpasterze i media katolickie powinny pomagać rodzicom w dziele doboru odpowiednich, użytecznych publikacji.

4. Zapoznanie z symboliką świątyni parafialnej

Istotnym elementem katechezy inspirowanej ikonosferą powinno być wtajemniczenie w symbolikę architektury i wystroju rodzimej, parafialnej świątyni – kościoła czy kaplicy. Miejsce, do którego dzieci przychodzą z rodzicami, nie może mieć niezrozumiałych sekretów; ich odkrywanie może być, a raczej powinno stawać się pasjonującym procesem katechetycznym. Zaznajomienie z symboliką architektoniczną, patronami parafii i świątyni, opowiadanie o ołtarzu, chrzcielnicy, rzeźbach i obrazach, witrażach i innych detalach składających się na artystyczne wyposażenie wnętrza, stanowi znakomitą okazję nie tylko swoistej introdukcji teologii piękna, ale także wprowadzenia w orędzie biblijne i tradycję chrześcijańską¹².

¹² Uwagi niniejsze mają charakter nie tylko teoretyczny, ale również wynikają z praktycznego doświadczenia. Będąc małym dzieckiem rozpoczynałem naukę religii w parafii św. Jana Kantego na warszawskim Żoliborzu. Pierwsze katechezy prowadził sam proboszcz, ks. prałat Teofil Bogucki, znany później w całej Polsce jako proboszcz parafii św. Stanisława Kostki, opiekun i kontynuator dzieła bł. ks. Jerzego Popiełuszki. (Por. E. K. CZACZKOWSKA, T. WIŚCICKI, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2004, s. 28.40. 163-166. 354). Podczas owych pierwszych katechez ks. Bogucki oprowadzał nas powoli po kaplicy parafialnej, pokazywał freski, cierpliwie tłumaczył ich

Owemu procesowi wtajemniczenia może przecież towarzyszyć lektura odpowiednich fragmentów *Pisma Świętego*, *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, opisów hagiograficznych wyjaśniających sens zastosowanych w konkretnym miejscu artystycznych wizji, znaków i symboli. Dostrzeganie ich „na własne oczy” ma wyjątkową siłę oddziaływania, i pozwala na lepsze, głębsze poznanie świątyni jako przestrzeni sakralnej, ale równocześnie zaznajomionej. Jeśli tego zadania nie spełnia katecheza przedszkolna czy szkolna, to powinna ten brak uzupełniać odpowiednia katecheza parafialna, skierowana zarówno do dzieci, jak i ich rodziców. Egzegeza przekazu ikonograficznego powinna być uzupełniona również o objaśnianie symboliki liter oraz tłumaczenie znaczenia napisów (szczególnie, gdy są one w innym niż polski języku, np. po łacinie czy po grecku).

Jedną z form atrakcyjnej i ciekawej katechezy może być lekcja z kompasem jako inspiracja do prezentacji symboliki architektury sakralnej. Określenie orientacji budowli kultowej i porównanie jej do dawnego kanonu, wymagającego skierowania ku wschodowi, co stanowiło wyraźne nawiązanie do słońca jako światła symbolizującego Boga i Zbawcę, może stanowić punkt wyjścia na drodze poznawania tajemnic symboliki świątyni chrześcijańskiej, a zarazem porządku kosmologicznego i teologicznego¹³.

Swoistym zadaniem wakacyjnym nie wymagającym od młodszych dzieci umiejętności czytania i pisania, ale ćwiczącym spostrzegawczość, może się stać poznawanie przez dzieci innych kościołów, klasztorów, charakterystycznych detali architektury i sztuki sakralnej, które następnie mogą być narysowane, a nie opisane. Uczenie odczytywania architektury sakralnej jako tekstu skamieniałego, przemawiającego przestrzenną formą artystyczną, a nie alfabetem i pismem, może stanowić inspirację zarówno do wczesnej, jak i dojrzałszej, pogłębionej katechezy skierowanej najpierw do dzieci, a następnie do młodzieży, a nawet osób dorosłych¹⁴. Uwrażliwienie na to, że architektura bywa nośnikiem określonych idei, a nawet propagandy, nie może stanowić tylko pośredniego skutku przekazu katechetycznego. W dobie dominacji ikonosfery musi on bowiem obowiązkowo uwzględniać egzegezę dzieł architektury chrześcijańskiej oraz ich otoczenia (np. wizji katedry jako mikrokosmosu, usytuowania świątyni w przestrzeni

symbolikę, omawiał treść obrazów zdobiących ściany, opowiadał szczegółowo o ołtarzu, ambonie i chrzcielnicy; dosłownie tłumaczył każdy szczegół, każdy detal. Owe katechezy w znaczący sposób przyczyniły się do pojmowania świątyni jako drugiego domu, w którym wszystko jest inne, ale jednocześnie znajome i zrozumiałe.

¹³ Zob. F. W. DEICHMANN, *Archeologia chrześcijańska*, tł. E. Jastrzębowska, Warszawa 1994, s. 82; J. HANI, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, tł. A. Q. Lavique, Kraków 1994, s. 14-15.

¹⁴ Zob. E. CAZZANIGA, *Architektura gotycka*, w: E. D'Alfonso, D. Samss, *Historia architektury*, tł. S. Westrych, J. Wolski, Warszawa 1997, s. 112-115.

publicznej, symboliki ogrodu jako raju) w celu przekazania umiejętności odczytywania zawartego w nich komunikatu o doniosłym i wieloaspektowym znaczeniu religijnym¹⁵. Nawiązanie do wizji Boga jako Stwórcy, a zarazem Artysty stanowi istotny fundament teologii piękna, która powinna być uzupełnieniem katechezy o Boga jako źródle prawdy i dobra¹⁶.

Wobec panującej mody na zwiedzanie wydaje się konieczne wykorzystywanie i tego elementu kultury popularnej, by zachęcać do poznawania obiektów sakralnych, co może stanowić pożyteczną część procesu edukacji religijnej i formacji duchowej.

5. Nowy wymiar pielgrzymowania

Znane od starożytności zjawisko pielgrzymowania do miejsc świętych nierozdzielnie łączy się z doświadczeniem ikonosfery¹⁷. Wiele sanktuariów związanych jest bowiem z kultem cudownych obrazów, ikon¹⁸. W Polsce, jak i na świecie, ogromną większość – ponad 85 % – stanowią sanktuaria maryjne, gdzie czczone są cudowne obrazy, figury oraz ikony Matki Bożej¹⁹. Ośrodki kultu Męki Pańskiej stanowią zaś ok. 10% sanktuariów katolickich²⁰. Do tradycyjnego, ściśle religijnego, ascetycznego wymiaru pielgrzymowania, warto dodać aspekt lepszego poznania ikonografii i symboliki poszczególnych sanktuariów, by wskazać oryginalność, odrębność i specyficzny przekaz teologiczny rozmaitych obrazów, ikon, rzeźb, figur²¹.

¹⁵ Por. L. BENEVOLO, *Miasto w dziejach Europy*, tł. H. Cieśla, Warszawa 1995, s. 61-62, 79-83; S. KOBIELUS, *Człowiek i ogród rajski w kulturze religijnej średniowiecza*, Warszawa 1997, s. 43-48, 91-92, 139-153; W. KOCH, *Style w architekturze. Arcydziała budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*, Warszawa 2011, s. 148.

¹⁶ Zob. JAN PAWEŁ II, *List do artystów*, w: F. W. Bednarski, *Teologia kultury*, Kraków 2000, s. 157-159.

¹⁷ Por. J. CHÉLINI, H. BRANTHOMME, *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*, tł. E. Sieradzińska, M. Stafiej-Wróblewska, Warszawa 1996, s. 183; N. OHLER, *Życie pielgrzymów w średniowieczu. Między modlitwą a przygodą*, tł. M. Ruta, Kraków 2000, s. 22-26; V. TURNER, E. L. B. TURNER, *Obraz i pielgrzymka w kulturze chrześcijańskiej*, tł. E. Klekot, Kraków 2009, s. 121-123.

¹⁸ Por. *Wstęp*, w: *Miejsca święte. Leksykon*, red. Z. Pasek, Kraków 1997, s. 12.

¹⁹ Zob. *Wstęp*, w: *Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon*, red. A. Jackowski, Kraków 1998, s. 7.

²⁰ Zob. *Wstęp*, w: *Szlaki pielgrzymkowe Europy. Leksykon*, red. A. Jackowski, I. Soljan, Kraków 2000, s. 9.

²¹ Przykładem popularnych monografií dotyczących cudownych obrazów i figur są książki: J. C. CRUZ, *Cudowne wizerunki Najświętszej Maryi Panny. Sto sławnych figur i obrazów*, tł. H. Dymel-Trzebiatowska, Gdańsk 1995 oraz *Cudowne wizerunki naszego Pana. Sławne katolickie figury, obrazy i krzyżofiksy*, tł. J. Irzykowski, Gdańsk 1997.

6. Uczenie myślenia symbolicznego

Aktualna mentalność materialistyczna, technicystyczna, zdeterminowana postępiem cywilizacyjnym, zdecydowanie odbiega od symbolicznego sposobu myślenia oraz religijnego postrzegania świata. Ikonosfera i w tym przypadku może spełniać rolę pozytywnej inspiracji, unaoczniającej wyrażanie rzeczywistości duchowej w sposób symboliczny, obrazowy. Wtajemniczenie w znaczenie znaków oraz symboli chrześcijańskich, zapoznawanie z bogatym dziedzictwem sztuki chrześcijańskiej – poza, naturalnie, poszerzaniem wiedzy – uczy widzenia rzeczywistości niewidzialnej, nadprzyrodzonej. Wyjaśnianie genezy poszczególnych symboli i znaków, nawiązywanie do opisów biblijnych, wydarzeń z historii Kościoła, biografii świętych stanowi praktyczny wykład prawd wiary poprzez wykorzystanie ikonografii jako środka wyrazu i komunikacji²².

Wykorzystując właściwe młodszym dzieciom zainteresowanie zwierzętami oraz postaciami i stworami baśniowymi warto w katechezie uwzględnić chrześcijańską ikonografię zwierząt legendarnych, mitologicznych oraz prawdziwych jako inspirację i wprowadzenie do dydaktycznych komentarzy religijnych i moralnych²³.

Współczesny sposób życia charakteryzuje się wielkim pośpiechem, zabieganiem, brakiem czasu na dłuższą refleksję, a nawet modlitwę, a także ogromną ilością informacji medialnych. Wobec owej lawiny bodźców katecheza może więc i powinna uczyć także postawy kontemplacyjnej, skupienia uwagi na jednym przedmiocie, jednej wiadomości, jednym zasadniczym wydarzeniu. Obrazy nieruchome, ilustracje, rzeźby są przykładem owej pojedynczej informacji, wymagającej naturalnie poznania kontekstu, znaczenia, symboliki, a także nawiązywania do współczesności, a głównie konkretnej sytuacji egzystencjalnej i religijnej katechizowanych. Zagłębianie się w analizę symboli, a przede wszystkim idei, do których symbole odsyłają, powinno uczyć innego niż wyłącznie racjonalne patrzenia na świat, i być jednym ze sposobów ukazywania sensu oraz celu ludzkiej egzystencji w świetle doktryny katolickiej²⁴.

7. Widzenie całości, dostrzeganie szczegółów

Zjawisko dominacji ikonosfery łączy się z wielką liczbą postrzeganych obrazów. Są one niemal wszechobecne w najrozmaitszych formach – jako plakaty, billboardy,

²² Zob. *Wstęp*, w: D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, tł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 2001, s. 12.

²³ Por. *Wstęp*, w: S. KOBIELUS, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 12.

²⁴ Zob. M. LURKER, *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, tł. R. Wojnakowski, Kraków 1994, s. 8-9.

okładki czasopism, reklamy; współczesny przekaz medialny charakteryzuje się swoistą tabloityzacją, redukującą sferę słowa w gazecie do podpisu pod zdjęciem; media ikoniczne i przekazy audiowizualne – telewizja, film, Internet – dostarczają codziennie i to w trybie natychmiastowym mnóstwa najrozmaitszych obrazów.

Ilościowa ekspansja ikonosfery skutkuje zaledwie pobieżną interpretacją dostrzeganego przekazu. Stały, intensywny strumień ruchomych obrazów nie pozostawia bowiem czasu na dłuższą i dokładniejszą refleksję oraz dostrzeganie elementów w obrazie występujących, ale przesuwających się w tempie uniemożliwiającym pogłębioną analizę. W katechezie owo zjawisko może spełniać rolę inspirującą. Lekcja religii czy katecheza dla dorosłych może bowiem być poświęcona, co już wyżej zaznaczono, wyłącznie jednemu statycznemu obrazowi jako inspiracji do przekazania określonych prawd religijnych. Dokładne omówienie genezy prezentowanego obrazu, ukazanych na nim treści, wskazanie symboliki barw, wyjaśnienie użytych znaków i symboli, uczy umiejętności pełnego odczytywania przekazu ikonicznego, a zarazem dostrzegania szczegółów w pierwszej chwili jakby niezauważalnych i pozornie nie mających głębszego znaczenia, a jednak przekazujących określone prawdy religijne oraz pouczenia moralne²⁵.

8. Ikona jako sztuka teologiczna

Obok figuratywnej sztuki zachodniego chrześcijaństwa, ilustrującej wydarzenia biblijne, objawienia prywatne, epizody z historii Kościoła i biografii świętych, na szczególną uwagę w zakresie kształtowania wiedzy o przekazach wizualnych zasługuje oryginalna sztuka ikony jako malarstwa przedstawiającego prawdy teologiczne w sposób symboliczny. Ukazywanie bogactwa symboliki poszczególnych ikon, zaznajamianie z kanonem tworzenia świętych obrazów, objaśnianie stosowanych barw, gestów, prezentacji postaci stanowi inspirację przekazu katechetycznego. Należy bowiem mocno podkreślić, że do istotnych zadań ikony należy nauczanie o Bogu. Ikonę wolno nazwać zobrazowanym słowem Ewangelii, wizerunkiem o bogatym i głębokim przesłaniu teologicznym²⁶.

²⁵ Oprócz wymienionych w poprzednich przypisach pozycji bibliograficznych, warto jeszcze wskazać na następujące słowniki i leksykony ułatwiające odczytywanie symboliki chrześcijańskiej: M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, t. K. Romaniuk, Poznań 1989; U. JANICKA-KRZYWDA, *Patron, atrybut, symbol*, Poznań 1993; L. RYKEN, J.C. WILHOIT, T. LONGMAN, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, t. Z. Kościuk, Warszawa 2003; J. MARECKI, L. ROTTER, *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009.

²⁶ Por. P. EVDOKIMOW, *Prawosławie*, t. J. Klinger, Warszawa 1964, s. 245-251; N. ZERNOV, *Wschodnie chrześcijaństwo*, t. J. S. Łoś, Warszawa 1967, s. 210-218.

Podczas katechezy warto i należy przypominać, że wiele najbardziej czczonych świętych obrazów w Polsce – w tym ten najsłynniejszy, Matki Bożej Częstochowskiej – to właśnie ikony, w pewnym sensie wciąż zagadkowe dla człowieka Zachodu. Dogłębne ich poznanie wymaga odpowiedniego wtajemniczenia, które może się stać pasjonującą inspiracją niejednej katechezy²⁷.

9. Media audiowizualne szansą i atutem współczesnej katechezy

Od statycznego, pojedynczego wizerunku, obrazu czy fotografii zdecydowanie większy wpływ na odbiorców, widzów mają obrazy ruchome i to w dodatku wzbogacone o dźwięki. Taki rodzaj przekazu medialnego sprawił, że telewizja stała się najpotężniejszym mass medium XX wieku, zdecydowanie górującym nad prasą i radiem²⁸. Telewizja oraz kino domowe, wzbogacane w procesie dynamicznego rozwoju technicznego o możliwość wielokrotnego odtwarzania obrazów, których nośnikiem były najpierw kasety magnetowidowe, a następnie płyty DVD oraz coraz nowocześniejsze urządzenia elektroniczne, a także internetowe przekazy audiowizualne spowodowały istotne przemiany cywilizacyjne, a mianowicie w sposób decydujący przyczyniły się do dominacji komunikacji wizualnej oraz ikonosfery we współczesnej kulturze popularnej, masowej²⁹. Mając świadomość nieodwracalności owego zjawiska, charakteryzującego się redukcją czytelnictwa na rzecz oglądalności, katecheza musi i powinna wykorzystywać media audiowizualne w procesie przekazywania prawd wiary oraz kształtowania charakterów i postaw moralnych.

Przekaz audiowizualny, film fabularny czy dokumentalny, nie może być ograniczony do wymiaru wyłącznie (mniej lub bardziej atrakcyjnej i ciekawej) pomocy dydaktycznej, ale powinien stanowić świadomą inspirację konkretnej lekcji, punkt odniesienia (zarówno w wymiarze pozytywnym, jak i negatywnym) wobec

²⁷ Egzegezje ikony poświęcone są m. in. następujące monografie i słowniki: I. JAZYKOWA, *Świat ikony*, tł. H. Paprocki, Warszawa 1998; P. EVDOKIMOW, *Sztuka ikony. Teologia piękna*, tł. M. Żurowska, Warszawa 1999; E. SMYKOWSKA, *Ikona. Mały słownik*, Warszawa 2002; T. ŁUKASZUK, *Ikona w życiu, w wierze i w teologii Kościoła*, Kraków 2008; A. TRADIGO, *Ikony i święci prawosławni. Leksykon*, tł. E. Maciszewska, Warszawa 2011.

²⁸ Por. A. ZWOLIŃSKI, *Obraz w relacjach społecznych*, Kraków 2004, s. 255; W. GODZIC, *Telewizja – najważniejsze medium XX wieku*, w: *Media audiowizualne*, red. W. Godzic, A. Drzał-Sierocka, Warszawa 2010, s. 63. 65; A. BRIGGS, P. BURKE, *Spółczesna historia mediów. Od Gutenberga do Internetu*, tł. J. Jedliński, Warszawa 2010, s. 285-286. 292.

²⁹ Por. W. KAWECKI, *Wizualność kultury i teologii*, w: *Kultura wizualna – teologia wizualna*, red. W. Kaweckie, J.S. Wojciechowski, D. Żukowska-Gardzińska, Warszawa 2011, s. 15-16.

przekazywanych prawd wiary oraz treści religijnych i moralnych. We współczesnym społeczeństwie informacyjnym samo słowo nie może pozostawać jedynym nośnikiem komunikatów religijnych. Pamiętając o zasadzie, że wiara rodzi się ze słuchania³⁰, nie wolno jednak zapominać, że forma jej kształtowania może ulegać przemianom; wizualizacji nie należy się obawiać, ale należy ją oswajać, uczyć się jej, wprowadzać ją i umiejętnie wykorzystywać w katechezie.

Do istotnych zalet katechezy posługującej się przekazami audiowizualnymi (oczywiście, dostosowanymi do wieku odbiorców) należą dialog i dyskusja, które stanowią aktywne metody edukacji oraz pośrednio ujawniają rzeczywiste postawy uczniów oraz ich hierarchię wartości. Każdy przekaz audiowizualny wymaga wprowadzenia, introdukcji przygotowującej katechizowanych do odbioru treści intelektualnych, a jednocześnie do przeżycia artystycznego. Omówienie treści obejrzanego przekazu, prezentowanych i zawartych w nim idei, postaw religijnych, moralnych, niezwykle aktywizuje uczniów oraz prowokuje ożywione dyskusje³¹. Pozwalają one na konfrontację i porównanie zaprezentowanych postaw, wartości z przekazem biblijnym, ewangelicznym. Ukazują charakterystyczne dla obecnej kultury przeciwstawienie między wolnością rozumianą jako samowola i totalna swoboda, a chrześcijańską hierarchią wartości, w której miłość i wolność złączona jest z odpowiedzialnością³². Zakończeniem dyskusji, a zarazem katechezy wykorzystującej przekaz audiowizualny, powinno być podsumowanie, zawierające syntetyczny przekaz podstawowych wniosków oraz prawd płynących z nauki Kościoła. Schemat ów (1. wprowadzenie – 2. projekcja/przeżycie artystyczne – 3. omówienie/dyskusja – 4. podsumowanie) nie rzadko wyzwala inwencję uczniów, którzy sami proponują obejrzenie tego, czym się interesują i co lubią oglądać. Dla katechety bywa to niekiedy szokujące; należy jednak pamiętać, że różnica pokoleń i doświadczeń życiowych stanowiących o mądrości egzystencjalnej powinna zmierzać do dobrego, pełnego zrozumienia katechizowanych, by dokładnie rozeznąć ich sytuację duchową i do niej

³⁰ Zob. Rz 10,17.

³¹ Powyższe uwagi potwierdza praktyka pedagogiczna; realizując w latach 2003-2010 autorski program edukacji medialnej w Katolickim Zespole Edukacyjnym im. Ks. Piotra Skargi oraz w Katolickim Gimnazjum im. Ks. Jerzego Popiełuszki i Katolickim LO im. Ks. Tadeusza Uszyńskiego, oraz prowadząc wykłady na Wydziale Teologicznym UKSW dotyczące interpretacji przekazów audiowizualnych niejednokrotnie przekonywałem się o sugestywności oddziaływania obrazów, filmów niemal determinującej wyobraźnię, światopogląd i mentalność uczniów oraz studentów, a także na inspirującej roli przekazów audiowizualnych w zakresie dyskusji światopoglądowych, moralnych, religijnych.

³² Por. M. A. PETERS, *Globalizacja zachodniej rewolucji kulturowej. Kluczowe pojęcia, mechanizmy działania*, tł. G. Grygiel, Warszawa 2010, s. 43-45.

dostosować treść oraz formę przekazu religijnego i moralnego. Nie wolno i nie należy obawiać się sytuacji swoistego sporu, wynikającego z zasadniczych różnic między współczesną mentalnością i obyczajowością, a wartościami Dekalogu i Ewangelii. Warto pamiętać, że katecheza nie jest przekazem bezkonfliktowym; Ewangelie niejednokrotnie ukazują Chrystusa w sytuacjach polemiki, sporu, konfrontacji, konfliktu³³. Przeciwwstawienie doktryny katolickiej innym światopoglądom oraz ideologiom nie powinno podczas katechezy przeradzać się w konflikt katechety z uczniami. Nauczanie sztuki prowadzenia sporów, polemik, reguł dyskusji i publicznych debat jawi się w tym przypadku jako kolejny pośredni efekt katechezy.

O skuteczności katechezy wykorzystującej przekaz audiowizualny decyduje przede wszystkim odpowiednie, fachowe i kompetentne przygotowanie katechety. W tym zakresie wiele jest jeszcze do zrobienia; systematyczne, akademickie kształcenie w zakresie katechetyki wizualnej wciąż bowiem pozostaje w sferze pomysłów i postulatów. Bogaty zestaw przekazów audiowizualnych (od kreskówek o tematyce biblijnej przeznaczonych dla dzieci, poprzez najrozmaitsze seriale młodzieżowe, aż po dzieła przeznaczone dla dorosłych) umożliwia prowadzenie katechezy atrakcyjnej zarówno pod względem treści, jak i formy. Ważną pomocą i wskazówką dla doboru odpowiednich filmów (dla starszej młodzieży i dorosłych) jest ich wykaz opublikowany przez Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu³⁴.

Stosowanie przekazów audiowizualnych w katechezie powinno odbywać się po konsultacji z duszpasterzami oraz po uprzednim poinformowaniu o tym rodziców, zapewne nieprzyzwyczajonych do tego rodzaju form edukacji religijnej. Może też stanowić inspirację katechezy parafialnej skierowanej właśnie do nich. W świecie zdominowanym przez media audiowizualne może jeszcze nie do końca uświadomionym zadaniem katechetów i duszpasterzy jest bowiem swoista edukacja medialna, ucząca krytycznego odbioru przekazów medialnych oraz pomagająca rodzicom w kształtowaniu postaw dzieci wobec środków społecznego przekazu. To przecież rodzinny dom jest najczęściej podstawowym miejscem odbioru mediów. Współpraca duszpasterzy i katechetów z rodzicami jest więc nieodzownym elementem procesu wychowania oraz katechizowania³⁵.

³³ Por. np. Mt 12,1-14; 15,1-9; 21,23-27; 22,15-33; Mk 10,1-9; Łk 4,16-30; 11,37-52; J 7,14-36.

³⁴ Zob. *Kino w służbie religii, wartości i sztuki. Lista 45 filmów polecanych przez Papieską Radę do spraw Środków Społecznego Przekazu*, w: *Ukryta religijność kina*, red. M. Lis, Opole 2002, s. 97-98.

³⁵ Por. R. CZEKALSKI, *Konieczność współpracy katechetów z rodzicami*, w: *Katecheza wobec wyzwań współczesności*, red. R. Czekalski, Płock 2001, s. 138; S. DZIEKOŃSKI, *Rozwój wychowawczej myśli Kościoła na przestrzeni ostatnich wieków*, Warszawa 2004, s. 25.

Katecheza wykorzystująca przekazy audiowizualne, nawet wideoklipy, teledyski – jak wcześniej wspomniano – ujawnia rzeczywiste gusta dzieci i młodzieży, wyraźnie pokazuje, kto jest idolem, jakie są upodobania i preferencje muzyczne młodego pokolenia. Takie rozpoznanie stanowi początek procesu edukacyjnego i formacyjnego, zmierzającego do wychowania w wierze, budowania rzeczywistych autorytetów, kształtowania wrażliwości na piękno artystyczne, moralne i religijne. Katecheta nie może udawać, że nie wie, czego i dlaczego słuchają jego uczniowie, co oglądają, co im się podoba, a co nie, i jakie idee obecne w muzyce popularnej są im najbliższe. Klasyczna lekcja może tego wszystkiego nie ujawnić, natomiast katecheza z wykorzystaniem przekazów audiowizualnych pokaże to szybko i wyraźnie. Tylko prawda o rzeczywistej sytuacji egzystencjalnej uczniów, uznawanej przez nich w praktyce hierarchii wartości może stać się fundamentem skutecznego przekazu katechetycznego. Wobec tego, że media ikoniczne mogą utwierdzać postawę bierności i czynić z widzów tylko konsumentów obrazów, należy podczas katechezy uczyć aktywnego, tj. krytycznego, wybiórczego, świadomego wyboru przekazów audiowizualnych; dyskusje i debaty klasowe mogą się do tego znacznie przyczynić. Powinny one również zawierać element porównawczy między obrazami medialnymi, a realną rzeczywistością i prawdziwymi problemami ludzkiej egzystencji. Istotną kwestią jest także analiza przekazów reklamowych oraz zagadnienie uzależnienia od mediów³⁶.

Przekazy audiowizualne, filmy fabularne i dokumentalne, mogą stać się etapem na drodze ku przeżywaniu dzieł z zakresu kultury wyższej, elitarnej. Choć inaczej niż lektura kształtują wyobraźnię, to jednak mogą stanowić inspirujący i twórczy element edukacji oraz wychowania religijnego. Sugestywność przekazów audiowizualnych wpływa nie tylko na percepcję intelektualną, ale także wolitywną i emocjonalną. Nauczanie umiejętności odczytywania całości przesłania zawartego w ikonosferze oraz przekazach audiowizualnych jest swoistym wyzwaniem wobec współczesnej katechezy. W aktualnej cywilizacji medialnej zaobserwować można zjawisko swoistego analfabetyzmu ikonicznego. Człowiek dzisiejszy nie zawsze bowiem rozpoznaje prawidłowo treść przekazu audiowizualnego, zawarte w nim przesłanie, popularyzowane idee, konfrontację postaw i poglądów. Dogłębne rozumienie obrazów statycznych oraz przekazów audiowizualnych oraz pełna znajomość bogatej i różnorodnej symboliki wymaga rzetelnej wiedzy nie tylko teologicznej, ale i medioznawczej. Patrzenie a niewidzenie, widzenie a nierozumienie domaga się zmagania o kształtowanie umiejętności

³⁶ Zob. T. GOBAN-KLAS, *Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja, eksplozja*, Warszawa 2005, s. 243.

interpretowania komunikatów wizualnych. Właściwe odczytanie znaków i symboli, odbieranie i przeżywanie przekazów audiowizualnych może stanowić jedną z dróg prowadzących ku pogłębianiu wrażliwości etycznej wobec mediów ikonicznych, rozwijaniu teologii piękna, introdukcji do poznawania słowa i odkrywania zwrotnych relacji między słowem a obrazem. Ikonosfera, wizualizacja, przekazy audiowizualne, a przede wszystkim uczenie rozumienia obrazów wykorzystywanych podczas katechezy ma bowiem prowadzić do lepszego poznawania Chrystusa – Słowa Wcielonego oraz Jego Ewangelii jako orędzia zbawienia³⁷.

³⁷ Zob. J. 1,1-2.